

WALERY PISAREK

## POLSKIE SŁOWA SZTANDAROWE I ICH PUBLICZNOŚĆ: LATA DZIEWIĘCDZIESIĄTE

**D**la przypomnienia\*: słowa sztandarowe to wyrazy i wyrażenia, które z racji swojej wartości denotacyjnej i konotacyjnej, a zwłaszcza emotywnej, nadają się na sztandary i transparenty, a więc do roli *x* lub *y* strukturach typu *Niech żyje x! Precz z y!* Słowa te, nacechowane dodatnio lub ujemnie, wyrażają (lub wywołują w świadomości partnera dyskursu) bądź pojęcia pozytywne, czyli *miranda*, bądź pojęcia negatywne, czyli *kondemnanda*. Tak rozumiane *miranda* („to, co należy podziwiać”) i *kondemnanda* (czyli „to, co należy potępiać”) reprezentują różne *wartości* i *antywartości*. Jedną grupę wartości (lub antywartości) mogą reprezentować różne *miranda* (lub *kondemnanda*). Każde zaś *mirandum* (lub *kodemnandum*) może być i zwykle bywa wyrażane różnymi środkami, w tym także różnymi słowami sztandarowymi. *Miranda* i *kondemnanda* oraz wartości i antywartości mają status rekonstrukcji teoretycznych, słowa sztandarowe zaś są elementami empirycznie dostępnej rzeczywistości językowej<sup>1</sup>.

### 1. Zbiór słów sztandarowych

Niewątpliwie najtrudniejszym momentem w przyjętej strategii badawczej tego przedsięwzięcia jest skompletowanie takiego zbioru słów, wśród których znajdą się rzeczywiste *miranda* i *kondemnanda*<sup>2</sup>, nie tylko za takie w opinii

\* Artykuł opiera się na wynikach badań finansowanych przez KBN.

<sup>1</sup> W. P i s a r e k: Współczesne słowa sztandarowe w Polsce i ich publiczność. *Zeszyty Prasoznawcze* 1992, nr 1–2, s. 16–37. T e n ż e: Słyszac wyraz wolność. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP* 1994 *Prace Językoznawcze*, VIII, s. 169–176. T e n ż e: Notatki z badań prezydenckiej kampanii wyborczej 1995. *Zeszyty Prasoznawcze* 1998, nr 1–2, s. 153–162.

<sup>2</sup> Podobne problemy musiał rozwiązać Michael Fleischer, ustalając w r. 1993 swój 50-wyrazowy zbiór „symboli kolektywnych”; uporał się z tymi problemami na drodze empirycznej; zob. M. F l e i s c h e r: System polskich symboli kolektywnych. Wyniki badań empirycznych. Wrocław 1996. Pojęcie „symbolu kolektywnego” przypomina pojęcie naszego „słowa sztandarowego”. W celu skompletowania swojej listy symboli kolektywnych posłużył się Fleischer trzema ankietami: w pierwszej prosił respondentów o podanie „pozytywnie i negatywnie nacechowanych słów istotnych dla ludzi w Polsce”; w drugiej — prosił o zaznaczenie takich słów w dostarczonych tekstach perswazyjnych; w trzeciej — prosił o ocenę tych słów „na skali od +100 do -100”. Skompletowana w ten sposób przez M. Fleischera lista „symboli kolektywnych” w znacznym stopniu pokrywa się z naszym testowym zbiorem słów sztandarowych.

społecznej uchodzące, ale ponadto tę opinię społeczną różnicujące i sprzyjające ujawnieniu szerszych i głębszych zależności niż związki między wyborem konkretnego słowa a wiekiem. Chodzi więc o takie słowa, które z jednej strony przynajmniej przez 5% respondentów byłyby wybierane jako słowa oznaczające coś najpiękniejszego i najlepszego lub jako coś najwstrętniejszego i najpodlejszego, z drugiej zaś takie, które by wybierane były wyraźnie częściej lub rzadziej w zależności od wieku, płci, miejsca zamieszkania, aktywności i preferencji medialnej, orientacji politycznej, religijności itd.

W ustalaniu owego podstawowego zbioru słów należało wziąć pod uwagę czynniki liczebności, porównywalności, systemowości, aksjologii, aktualności i wyrazistości, a więc zadośćuczynić następującym wymaganiom:

1. Co do liczebności: podstawowy zbiór powinien zawierać mniej niż 60 słów, trudno bowiem oczekiwać, że przeciętny respondent potrafi z większego zbioru dokonać świadomej selekcji elementów „najlepszych” i „najgorszych”, tzn. nie tylko oceniać każdy z elementów zbioru osobno, czy budzi skojarzenia raczej pozytywne, czy raczej negatywne, ale wybrać elementy „lepsze” lub „gorsze” w porównaniu z pozostałymi; w badaniach z lat wcześniejszych posługiwano się zbiorami liczącymi kolejno 24 słowa (w r. 1984<sup>3</sup>), 48 słów (w r. 1991<sup>4</sup>), 39 słów (w r. 1995<sup>5</sup>), 42 słowa (w r. 1996 i w r. 1997).

2. Co do porównywalności: jeżeli wyniki badań miałyby dostarczyć jakichkolwiek danych uzasadniających wnioskowanie co do dynamiki kształtowania się świadomości społecznej Polaków w ostatnim piętnastoleciu, użyty w podejmowanych badaniach zbiór słów powinien zawierać jak najwięcej słów użytych już w 4 wcześniejszych badaniach.

3. Co do systemowości: zbiór powinien się składać z celowo dobranych elementów, tworzących ustrukturyzowane podzbiory par antonimicznych, tzn. w miarę możliwości każdemu mirandum w zbiorze powinno towarzyszyć odpowiadające mu kondemnamum; tak więc obecność w zbiorze mirandów *wolność*, *szczerłość*, *miłość* przyciąga do niego odpowiadające im antonimiczne kondemnanda: *dyktatura*, *zakłamanie*, *nienawiść*; niekiedy jednemu mirandum mogą odpowiadać dwa a nawet trzy kondemnanda i odwrotnie, jednemu kondemnamum mogą odpowiadać dwa a nawet trzy miranda, np. swego rodzaju przeciwieństwem *wolności* może być jej brak symbolizowany przez *dyktaturę*, ale i jej nadmiar, symbolizowany przez *anarchię*.

4. Co do aksjologii: z samej natury rzeczy pojęcia mirandów i kondemnamów mają charakter aksjologiczny; skoro miranda są symbolami tego, co godne podziwu, a więc dobre, mądre, piękne, słuszne i pożądane, a kondemnanda odpowiednio symbolami tego, co niedobre, głupie, brzydkie, niesłuszne i niepożądane, jedno i drugie należą do świata wartości. Z tego

<sup>3</sup> H. S i w e k: Nastawienie Polaków wobec rzeczywistości społecznej. Raport z badań ankietowych — listopad 1984 r. Raporty OBP, Kraków 1985. [Materiał powielony w Archiwum OBP.]

<sup>4</sup> W. P i s a r e k: Współczesne słowa sztandarowe w Polsce i ich publiczność. *Zeszyty Prasoznawcze* 1992, nr 1–2, s. 16–37.

<sup>5</sup> Czytelnictwo prasy w Polsce. OBP, Kraków 1996.

względu autor, przygotowując empiryczny zbiór słów sztandarowych jako narzędzie badawcze, mógł albo pokusić się o zbudowanie własnego systemu klasyfikacyjnego, albo się odwołać do któregoś z systemów istniejących. Przyjęta w tych badaniach typologia wartości odwołuje się do propozycji Jadwigi Puzyniny<sup>6</sup>, sformułowanej na początku lat dziewięćdziesiątych, a obecnie bodaj powszechnie akceptowanej, ewentualnie z modyfikacjami<sup>7</sup>, w środowisku polskich językoznawców.

5. Co do aktualności: w empirycznym zbiorze słów sztandarowych nie powinno zabraknąć słów związanych z bieżącą perswazją publiczną, głównie polityczną; propaganda różnych podmiotów działalności politycznej podrzuca świadomości społecznej różne hasła, zwykle sprowadzane do formy dwu- lub trzywyrazowych formuł; w roku 1991 takimi hasłami były m.in. słowa *spokój* (por. *siła spokoju*), *nowy początek*, *wolny rynek*, *przyspieszenie*, *Okragły Stół*, *rozliczanie komunistów*, *gruba kreska*, *obcy kapitał*; w roku 1995 — *wartości chrześcijańskie* i *Europa*. Skoro przyjmujemy, że z wyborów słów sztandarowych można wnioskować o świadomości społecznej, orientacjach politycznych i preferencjach aksjologicznych badanej zbiorowości, trudno się oprzeć pokusie, by użyć tego zabiegu w celu stworzenia respondentom możliwości wyartykułowania także postaw wobec bieżących problemów dnia, stawianych za pośrednictwem mediów przez różne podmioty polityczne, konkurujące ze sobą o poparcie wyborców; pod koniec lat dziewięćdziesiątych takimi najważniejszymi „problemami dnia” w Polsce były — *reformy państwa* i *globalizm*.

6. Co do wyrazistości: dobierając słowa sztandarowe do ich empirycznego zbioru nie należy unikać słów nacechowanych emotywnie (jak np. *wartości chrześcijańskie*) na rzecz wyrazów i wyrażeń neutralnych, w których znaczeniu denotacja przeważa nad konotacją (np. *kontrola* w porównaniu z *cenzurą*); nie znaczy to jednak, by można było tolerować obecność w empirycznym zbiorze wyrazu, wyrażenia czy zwrotu, których znaczenie sprowadzałoby się do konotacyjnego nacechowania emotywnego, jak to bywa np. z epitetami; z założenia bowiem słowa sztandarowe są kategorią językową (choć aksjologicznie obciążoną) a nie czysto aksjologiczną. Z tego względu wśród słów sztandarowych wprowadzonych do empirycznego zbioru nie ma ani terminów naukowych, ani obraźliwych epitetów.

Wypadkową tych sześciu omówionych czynników stał się zbiór 54 słów użyty w badaniach z roku 1999; jest on o 6 słów liczniejszy niż największy z dotychczasowych, liczący 48 słów, wykorzystywany w badaniach z r. 1991. Z myślą o p o r ó w n y w a l n o ś c i w zbiorze z r. 1999 znalazły się wszystkie słowa, których użyto we wszystkich badaniach poprzednich z lat dziewięćdziesiątych; były to 22 następujące słowa: *aborcja*, *anarchia*, *dyktatura*, *Europa*, *godność* (*honor*), *klerykalizm*, *lewica*, *miłość*, *naród*, *ojczyzna*,

<sup>6</sup> J. P u z y n i n a: *Język wartości*. Warszawa 1992.

<sup>7</sup> S. G r a b i a s, „sugerując się ustaleniami R. Ingardena (Czego nie wiemy o wartościach? W: *Przeżycie dzieł o wartości*. Kraków 1966, s. 83–127) i koncepcją J. Puzyniny” (jw.), zaproponował bliską tamtych typologię wartości. Zob. S. G r a b i a s: *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin 1997, s. 183–197.

*opieka, państwo, patriotyzm, prawica, prywatyzacja, równość, socjalizm, solidarność, sprawiedliwość, wiara, wolność, zgoda.* Właśnie głównie na tych 20 wspólnych elementach opiera się możliwość systematycznego porównania wyników badań z roku 1999 z wynikami z lat poprzednich, a więc możliwość dynamicznego ujęcia aksjologiczno-językowej świadomości Polaków i to w okresie jej wielkiej transformacji w latach dziewięćdziesiątych.

Ze względu na postulowaną systemowość zbioru składa się on raczej z par opozycyjnych pojęć niż z luźnych słów, pozbawionych wzajemnych powiązań; w badaniach traktowano go nie tyle jako zbiór 54 słów sztandarowych, co raczej jako zbiór ich 27 następujących par:

aborcja vs wartości chrześcijańskie	-42,3 vs +8,2
anarchia vs dyktatura	-46,0 vs -56,2
brzydota vs piękno	-36,1 vs +18,3
cenzura vs wolność	-33,0 vs +49,0
dobro własne vs dobro innych	+4,5 vs +21,0
elita vs równość	-18,9 vs +30,0
erotyka vs rodzina	-16,8 vs +55,9
Europa vs Ojczyzna	+1,4 vs +36,6
globalizm vs patriotyzm	-6,2 vs +9,1
godność vs nauka	+18,9 vs +35,0
klerykalizm vs wiara	-20,5 vs +39,7
korupcja vs uczciwość	-66,8 vs +41,2
lewica vs prawica	-11,4 vs -2,6
luksus vs solidarność	+0,2 vs +3,9
lustracja vs tolerancja	-19,8 vs +42,9
nowoczesność vs tradycja	-0,9 vs +8,0
obcy kapitał vs naród	-18,8 vs +17,3
opieka vs zdrowie	+35,5 vs +42,9
prywatyzacja vs praca	-9,8 vs +40,9
przedsiębiorczość vs sprawiedliwość	+4,0 vs +45,2
reformy państwa vs bezpieczeństwo	-1,8 vs +31,9
reklama vs sukces	-10,7 vs -9,9
samorząd vs państwo	-0,0 vs +7,0
socjalizm vs kapitalizm	-17,0 vs -9,6
walka vs zgoda	-21,5 vs +49,4
zakłamanie vs prawda	-68,7 vs +32,9
zazdrość vs miłość	-55,2 vs +68,4

Wspomniana już klasyfikacja wartości i antywartości w wersji sformułowanej przez Jadwigę Puzyninę uwzględnia siedem ich zakresów, którym odpowiada siedem kategorii wartości (czyli mówiąc innymi słowy — mirandów) i siedem kategorii antywartości (czyli mówiąc innymi słowy — konde-mnandów). Gdyby każda z tych 14 kategorii miała być reprezentowana przez taką samą liczbę słów sztandarowych — dajmy na to przez cztery słowa — testowy ich zbiór powinien był liczyć 56 elementów. Skoro zaś zawierał ich o

dwa elementy mniej, z góry zrezygnowano z proporcjonalnej reprezentacji. Uniemożliwił ją zresztą czynnik porównywalności, który narzucił wprowadzenie do zbioru 22 elementów wykorzystywanych we wcześniejszych badaniach.

Ostatecznie sferę *t r a n s c e n d e n t n ą* reprezentują w testowanym zbiorze miranda *wartości chrześcijańskie* i *wiara*, a kondemnanda — *kle rykalizm* i do pewnego stopnia ze względu na sposób traktowania jej w kategoriach religijnych — *aborcja*. Do sfery *p o z n a w c z e j* należą miranda *nauka* i *prawda* oraz kondemnanda — *cenzura* i *zakłamanie*; do sfery *e s t e t y c z n e j* — *piękno* i *brzydota*; do sfery *m o r a l n e j* — miranda: *dobro innych*, *honor*, *sprawiedliwość* i *uczciwość* oraz kondemnanda: *korupcja* i *lustracja*; do sfery *o b y c z a j o w e j* — oprócz *rodziny*, *nowoczesność* i *tradycja*, *reklama* i *tolerancja*, *walka* i *zgoda*; do sfery *w i t a l n e j* — *erotyka*, *przedsiębiorczość*, *sukces* i *zdrowie*; do sfery *o d c z u c i o w e j* (zwanej też hedonistyczną) — *poczucie bezpieczeństwa*, *luksus*, *miłość*, *wolność* i *zazdrość*.

Wymaganiu aktualności a jednocześnie wyrazistości testowego zbioru słów roku 1999 oprócz wspomnianych wyżej *reform państwa* i *globalizmu* czynią zadość także słowa *elita*, *korupcja*, *lustracja*, *samorząd*, *sukces*<sup>8</sup>.

Z 54 wyrazów, tworzących testowy zbiór słów sztandarowych do badań w r. 1999, dwadzieścia użytych zostało we wszystkich pięciu badaniach wcześniejszych, dziewiętnaście innych wystąpiło uprzednio co najmniej w jednej akcji badawczej, a więc w testowym zbiorze z r. 1999 znalazło się tylko 15 nowych „nominacji”. Siedem z nich to właśnie wymienione wyżej słowa mające mu zapewnić aktualność i wyrazistość. Na osiem pozostałych „nominacji” składają się: trzy pary słów wprowadzających wymiar estetyczny (*brzydota* i *piękno*), egoistyczno-altruistyczny (*dobro innych* i *dobro własne*) i tradycyjno-modernistyczny (*nowoczesność* i *tradycja*) oraz dwa wyrazy, z których jeden uzupełnia parę do *wolności* (*cenzura*), drugi — do *miłości* (*zazdrość*).

## 2. Narzędzia badawcze

Opisana wyżej lista 54 słów sztandarowych (a ściślej mówiąc przynajmniej w części wyrazów mogących uchodzić za słowa sztandarowe) posłużyła za główne narzędzie badawcze. Respondenci otrzymywali ją na osobnej karcie z następującym poleceniem: „Proszę zapoznać się [z poniższymi wyrazami i wyrażeniami], a następnie oznaczyć plusem («+») kilka — nie więcej jednak niż 10 wyrazów — takich, które oznaczają — Pana(i) zdaniem — treści najlepsze, najpiękniejsze i najwartościowsze. Następnie prosimy oznaczyć minusem («-») kilka — nie więcej jednak niż 10 wyrazów — takich, które oznaczają dla Pana(i) treści najgorsze, najbardziej nieprzyjemne lub najszkodliwsze”.

<sup>8</sup> Na wzrost atrakcyjności i częstości użycia tego wyrazu zwraca uwagę Maja W o l n y: Osiąganie sukcesu. Sposoby rozumienia pojęcia sukces w języku polskim. *Zeszyty Prasoznawcze* 1999, nr 3–4, s. 101–109.



Polecenie takie — w identycznej postaci, choć w towarzystwie nieco innych list wyrazów — kierowane było do respondentów w latach 1991, 1995, 1996 i 1997. Podobnie też jak w tamtych badaniach, tak i w r. 1999 zostało ono wraz z listą 54 wyrazów włączone do kwestionariusza ankiety w ramach badań nad aktywnością medialną i postawami politycznymi Polaków „Polacy i media masowe — jesień 1999”. Tematyka ankiety sprzyjała myśleniu o dziennikach i czasopismach, radiu i telewizji, o sprawach społeczno-polityczno-gospodarczych, o zachowaniach kulturalnych, a także uświadamianiu sobie własnych przekonań, gustów, aspiracji i statusu społecznego. Szerokość i różnorodność problematyki, podejmowanej w ankiecie, stworzyła wyjątkową szansę uwzględnienia w analizie wielu czynników mogących kształtować osobiste preferencje badanych w zakresie słów sztandarowych.

Oprócz standardowych informacji o takich demograficzno-społecznych cechach respondentów, jak płeć, wiek, miejsce zamieszkania (zarówno w znaczeniu geograficznym, tzn. w którym województwie, jak i w znaczeniu rodzaju miejscowości, tzn. czy na wsi, czy w mieście i jak dużym), wykształcenie, aktywność zawodowa, stan rodzinny, zamożność (określana zarówno wielkością dochodów, jak i posiadaniem różnych dóbr) oraz stosunek do religii i uczestnictwo w praktykach religijnych, ankieta pozwalała scharakteryzować każdego badanego ze względu na stopień zainteresowania wydarzeniami „na świecie” i „w miejscu zamieszkania”, pod względem jego poglądów politycznych, zachowań wyborczych, przedmiotu zainteresowań, czytelnictwa poszczególnych gazet i czasopism, czytelnictwa książek, intensywności korzystania z różnych stacji radiowych i telewizyjnych, form spędzania wolnego czasu, stosunku do reklamy oraz psychicznych cech osobowości.

Prośbie o wybór z dostarczonej listy słów oznaczających treści najlepsze i najgorsze towarzyszyły dwie dodatkowe sekwencje pytań, z których pierwsza weryfikowała hipotetyczną przejrzystość znaczeniową pojęcia słowa sztandarowego „dla mnie samego” i „dla większości Polaków” (a przy okazji także działanie *mechanizmu spirali milczenia*<sup>9</sup>, druga zaś penetrowała struktury znaczeniowe pierwszych skojarzeń wybranych dziewięciu słów sztandarowych. Pytania sekwencji pierwszej były otwarte: „Co by Pan(i) osobiście najchętniej napisał(a) na swoim własnym transparencie? Proszę dokończyć hasło *Niech żyje .....*, *Precz z .....*”. Pytania drugiej sekwencji łączyły cechy pytań otwartych i zamkniętych, np.: „Co się Panu(i) nasuwa w pierwszej chwili na myśl, kiedy Pan(i) słyszy niżej wymienione słowa? Proszę wybrać któreś z podanych znaczeń lub podać własne. A. Wolność: 1. *wolność ojczyzny*, 2. *wolność osobista*, 3. *brak zobowiązań*, 4. *coś innego — co? .....*”. Kafeterie pytań zamkniętych częściowo nawiązywały do wcześniejszych badań ankietowych<sup>10</sup>, częściowo zostały stworzone przez autorów ankiety na podstawie ich osobniczego poczucia językowego, wspartego dokumentacją poszczególnych wyrazów w słownikach współczesnej polszczyzny.

<sup>9</sup> E. Noelle-Neumann: Die Schweigespirale. Öffentliche Meinung — unsere soziale Haut. München 1980.

<sup>10</sup> W. Pisarek: Słyszac wyraz wolność... *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie* 1994, z. 168, Prace Językoznawcze VIII, s. 169–176.

### 3. Dobór próby. Badania terenowe

Badania w terenie, pierwotnie planowane na maj 1999 r. doszły ostatecznie do skutku dopiero jesienią tegoż roku. Opóźnienie spowodowały nowe regulacje prawne wynikające z ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Najpierw brak rozporządzeń wykonawczych, później nieprzetarty tryb załatwiania formalności uniemożliwił uzyskanie we właściwym czasie w Rządowym Centrum Informatycznym losowej reprezentacji ludności Polski z bazy danych Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności. Spis adresowy 10 tysięcy wylosowanych potencjalnych respondentów uzyskano dopiero w czerwcu 1999 r. Ten spis umożliwił opracowanie reprezentatywnej próby mieszkańców Polski powyżej 14. roku życia, próby stanowiącej jednocześnie sumę reprezentatywnych prób ludności poszczególnych województw.

Zamierzona próba miała efektywnie objąć 5000 osób. Licząc się wszakże z ewentualnymi trudnościami w dotarciu do wylosowanego respondenta (zmiana adresu, przedłużająca się nieobecność w miejscu zameldowania, wyjazd za granicę lub zgoła śmierć) oraz z ewentualnymi odmowami odpowiedzi na ankietę, przygotowano liczącą ponad 2000 osób listę rezerwowych respondentów. Do wszystkich — łącznie do 6503 osób — wysłano listy zapowiadające ewentualną wizytę ankietera. Wydrukowano 5500 ankiet z załącznikami i siedemset instrukcji dla ankieterów. Na przełomie października i listopada, a ściślej w dniach 15 października — 20 listopada 1999 r. kilkuset doświadczonych i dodatkowo poinstruowanych ankieterów przeprowadziło wywiady z wyznaczonymi osobami. Jako dowód dotarcia przez ankietera do właściwej osoby musiał on odebrać od niej ów list z zapowiedzią wizyty.

Łącznie zebrano od ankieterów 4950 ankiet mimo przypadków niemożności dotarcia do właściwego respondenta lub odmowy udzielenia przez niego wywiadu<sup>11</sup>. Konieczność korekty struktury próby spowodowała zmniejszenie

<sup>11</sup> Z roku na rok coraz częstsze wypadki odmowy udzielenia wywiadu ankieterowi, a nawet kontaktu z nim występują przede wszystkim w wielkich miastach. Zachodzi tu nawet pewna regularność: im większa miejscowość, tym większe prawdopodobieństwo, że wylosowany kandydat na respondenta nie zgodzi się na rozmowę z ankieterem. Z całkowicie innym przyjęciem spotykają się ankieterzy we wsiach i małych miastach, zwłaszcza oddalonych od wielkich metropolii. Swoistym świadectwem życzliwego stosunku do ankiety i ankietera jest list od wylosowanej respondentki spod Opola Lubelskiego:

*Szanowny Panie Profesorze, mam nadzieję, że otrzyma Pan mój list pomimo braku nazwiska, ponieważ adres przepisałam z koperty, a list oddałam Pani, która była u mnie z Lublina. Może zdziwi Pana ten list ode mnie. Może pomyśli Pan o mnie coś przykrego lub śmiesznego, lecz proszę mi uwierzyć, że było to dla mnie wielkim zaskoczeniem. Bardzo wielkim również wzruszeniem, bo po prostu tylko jestem zerem. Mieszkamy daleko od szosy, na wsi. Mam 4 dzieci. Podstawowe wykształcenie i życie naznaczone ciemnymi barwami. Jestem jak to brzydkie kaczątko, bo Bóg poskapał mi też urody. Mam II grupę ze względu na epilepsję i inne choroby. Kiedy przeczytałam list od Pana, tzy mi stanęły w oczach, że aż Pan Profesor zechciał napisać. Z radością udzieliłam wywiadu. Ucieszyłam się, że powiedzieć mogę swoje zdanie, bo w domu rodzinnym nikt nie bierze pod uwagę mojego zdania. Nie czytam książek często ani gazet, ponieważ nie mam czasu ani możliwości kupienia ani też pieniędzy. Jeśli już to bardziej religijne, bo jestem bardzo wierząca. Bardzo mi się podobają czasopisma o Janie Pawle II i dlatego też między innymi ogarnęło mnie wzruszenie, że Kraków kojarzy mi się z naszym najdroższym Ojcem Św. Słucham Radia Maryja, lubię też pisać wiersze i bajki rymowane. Napisałam bardzo dużo tego, ale to wszystko leży, bo nie wierzę, by mogłyby ujrzeć światło dzienne. Bardzo dziękuję za ten Pana list. Poczulałam się na duszy tak różnie i naprawdę rozplakałam się.*

*Teraz Panie Profesorze MIŁOŚĆ — to wszystko, co kojarzy się z Piękną Miłością — to jak coś nierealnego. Ale ja wierzę, że miłość zwycięży. Ja oparłam na tym fundamencie moje małżeństwo i wierzę, że mimo burz i ciemności przetrwa, że miłość zostanie. Tak brudzi się to słowo w telewizji i gazetach. Większości osobom kojarzy się z erotyką. A mnie kojarzy się z czymś cudownym, ze zrozumieniem, dobrocią, zrozumieniem, uczuciem.*

*Jeszcze raz z całego serca Panu dziękuję za list. Oby Bóg Panu wynagrodził. Ścisłam mocno Pana dłoń i życzę wszystkiego najlepszego.*

*Małgorzata Pietrzyk, Franciszków St. 53, 24-300 Opole Lubelskie  
Schowam sobie kopertę na pamiątkę.*

liczby ankiet zakwalifikowanych do bazowego korpusu. Ostatecznie znalazły się w nim 4873 ankiety. Struktura tego zbioru odpowiada strukturze ludności Polski pod względem płci, wieku i miejsca zamieszkania.

#### *4. Ogólna hierarchia sztanarowości badanych słów*

Jeśli przyjmiemy za kryterium sztanarowości słowa procent respondentów wybierających je jako słowo, które oznacza bądź „treści najlepsze, najpiękniejsze i najwartościowsze”, bądź „treści najgorsze, najbardziej nieprzyjemne lub najszkodliwsze”, 54 badane słowa ułożą się w następującej kolejności:

Ran- ga	Słowa, które oznaczają „treści najlepsze, najpiękniejsze i najwartościowsze” (liczby oznaczają procent respondentów, którzy dane słowo za takie wybrali)	Słowa, które oznaczają „treści najgorsze, najbardziej nieprzyjemne i najszkodliwsze” (liczby oznaczają procent respondentów, którzy dane słowo za takie wybrali)
1.	Miłość 69,1	Zakłamanie 68,6
2.	Rodzina 55,8	Korupcja 66,6
3.	Zgoda 50,4	Dyktatura 55,9
4.	Wolność 49,0	Zazdrość 55,3
5.	Sprawiedliwość 46,7	Anarchia 46,7
6.	Tolerancja 43,4	Aborcja 43,5
7.	Zdrowie 43,1	Brzydota 36,5
8.	Praca 41,3	Cenzura 34,0
9.	Uczciwość 40,8	Walka 23,5
10.	Wiara 40,5	Klerykalizm 21,2
11.	Ojczyzna 36,7	Lustracja 20,2
12.	Nauka 36,2	Obcy kapitał 19,4
13.	Opieka 35,7	Elita 18,9
14.	Prawda 33,4	Erotyka 18,7
15.	Bezpieczeństwo 31,6	Socjalizm 18,6
16.	Równość 30,8	Reklama 15,1
17.	Dobro innych 21,8	Lewica 13,7
18.	Godność 19,6	Reformy państwa 11,7
19.	Piękno 18,9	Prywatyzacja 11,3
20.	Naród 17,8	Kapitalizm 10,8
21.	Wartości chrześcijańskie 10,8	Globalizm 6,2
22.	Sukces 10,7	Luksus 5,5
23.	Patriotyzm 10,5	Solidarność 5,4
24.	Reformy państwa 9,7	Prawica 3,8



25.	Solidarność	9,1	Wartości chrześcijańskie	2,5
26.	Tradycja	7,9	Samorząd	2,1
27.	Państwo	7,6	Dobro własne	1,9
28.	Dobro własne	6,9	Nowoczesność	1,4
29.	Nowoczesność	6,1	Patriotyzm	1,2
30.	Luksus	5,3	Wiara	1,2
31.	Przedsiębiorczość	4,5	Opieka	1,0
32.	Reklama	4,4	Równość	1,0
33.	Europa	2,4	Dobro innych	0,9
34.	Erotyka	2,1	Europa	0,9
35.	Samorząd	2,0	Państwo	0,7
36.	Lewica	1,9	Przedsiębiorczość	0,6
37.	Socjalizm	1,9	Sukces	0,6
38.	Walka	1,8	Nauka	0,5
39.	Prywatyzacja	1,6	Praca	0,5
40.	Kapitalizm	1,4	Sprawiedliwość	0,5
41.	Aborcja	1,2	Zgoda	0,5
42.	Prawica	1,2	Godność	0,4
43.	Cenzura	0,9	Naród	0,4
44.	Lustracja	0,8	Piękno	0,4
45.	Obcy kapitał	0,7	Tolerancja	0,4
46.	Klerykalizm	0,6	Bezpieczeństwo	0,3
47.	Anarchia	0,5	Rodzina	0,3
48.	Elita	0,5	Tradycja	0,3
49.	Zazdrość	0,4	Miłość	0,2
50.	Globalizm	0,3	Prawda	0,2
51.	Korupcja	0,3	Uczciwość	0,2
52.	Brzydota	0,1	Wolność	0,2
53.	Zakłamanie	0,1	Zdrowie	0,2
54.	Dyktatura	0,0	Ojczyzna	0,1

Porównanie obu list i analiza częstości wyborów poszczególnych słów upoważnia do sformułowania kilku wniosków, choć trzeba przyznać, że przynajmniej niektóre z nich mają wartość roboczych hipotez, bo status tych słów jako reprezentantów różnych wartości został wyznaczony arbitralnie przez autora, a proporcje i relacje między słowami potencjalnie „najlepszymi” i potencjalnie „najgorszymi” w testowym zbiorze nie były wcześniej empirycznie weryfikowane. Mimo tego zastrzeżenia wydaje się oczywiste, że wartość stosunkowo mocnej hipotezy ma wniosek, że wybory kondemnowanych są stosunkowo bardziej skoncentrowane niż wybory mirandów. Mówiąc innymi słowy, badani są bardziej zgodni co do tego, czego nie lubią, niż co do tego, co lubią. I rzeczywiście wskaźnik procentowy zasięgu wyborów pięciu najczęściej wybieranych słów, oznaczających to, co najgorsze, jest niemal o połowę wyższy niż analogiczny wskaźnik słów „najlepszych”. Ilustrację i podstawę tego wniosku zawiera tabela 1.

Tabela 1. Koncentracja wyborów słów oznaczających treści najlepsze i najgorsze

Słowa najczęściej wybierane	Słowa sztandarowe oznaczające	
	treści najlepsze	treści najgorsze
5 słów najczęściej wybieranych	30,8%	44,9%
10 słów najczęściej wybieranych	54,6%	69,2%
20 słów najczęściej wybieranych	89,0%	93,5%
30 słów najczęściej wybieranych	98,6%	98,2%
54 słowa łącznie	100,0%	100,0%

A oto trzy inne wnioski dotyczące zasięgu wyborów wartości przez wybór słów sztandarowych:

1. Najczęściej wybierane były słowa reprezentujące kategorię wartości odcuciowych (hedonistycznych), w tym m.in. *miłość*, *wolność*, *poczucie bezpieczeństwa*, *zazdrość*, i poznawczych (w tym m.in. *nauka*, *prawda*, *zakłamanie*, *cenzura*); średni zasięg wyborów jednego słowa wynosił 21,8% dla wartości poznawczych oraz 21,7% dla wartości odcuciowych.

2. Trochę rzadziej wybierane były słowa reprezentujące wartości moralne (np. *sprawiedliwość*, *uczciwość*, *dobro innych*, *godność* oraz *korupcja* i *lustracja* o średnim zasięgu wyborów 1 słowa 18,3%), transcendentne (np. *wiara*, *wartości chrześcijańskie* oraz *aborcja* i *klerykaizm* o średnim zasięgu wyboru 1 słowa — 15,5%) i estetyczne (*piękno* i *brzydota* o średnim zasięgu wyboru jednego słowa 13,9%).

3. Stosunkowo najrzadziej wybierano słowa reprezentujące wartości obyczajowe (np. *zgoda*, *tolerancja*, *walka*, *reklama* o średnim zasięgu słowa 12,9%) i wartości witalne (np. *zdrowie*, *sukces*, *przedsiębiorczość* o średnim zasięgu wyborów jednego słowa 10,05%).

Niemal każde słowo z empirycznej listy zaliczane było — jak świadczą przytoczone wyżej dwie hierarchie — zarówno do słów oznaczających „treści najlepsze, najpiękniejsze i najwartościowsze”, jak i do słów oznaczających „treści najgorsze, najbardziej nieprzyjemne lub najszkodliwsze”. Dalsze analizy ułatwi kumulacja obu tych hierarchii w jedną hierarchię wyborów netto.

**Ogólna hierarchia „netto” słów sztandarowych 1999 od słowa oznaczającego „treści najlepsze, najpiękniejsze i najwartościowsze” do słowa oznaczającego „treści najgorsze, najbardziej nieprzyjemne lub najszkodliwsze”**

Miłość 69,1 - 0,2 = 68,9  
 Rodzina 55,8 - 0,3 = 55,5  
 Zgoda 50,4 - 0,5 = 49,9  
 Wolność 49,0 - 0,2 = 48,8  
 Sprawiedliwość 46,7 - 0,5 = 46,2  
 Tolerancja 43,4 - 0,4 = 43,0  
 Zdrowie 43,1 - 0,2 = 42,9  
 Praca 41,3 - 0,5 = 40,8  
 Uczciwość 40,8 - 0,2 = 40,6  
 Wiara 40,5 - 1,2 = 39,3  
 Ojczyzna 36,7 - 0,1 = 36,6  
 Nauka 36,2 - 0,5 = 35,7

Opieka 35,7 - 1,0 = 34,7  
 Prawda 33,4 - 0,2 = 33,2  
 Bezpieczeństwo 31,6 - 0,3 = 31,3  
 Równość 30,8 - 1,0 = 29,8  
 Dobro innych 21,8 - 0,9 = 20,9  
 Godność 19,6 - 0,4 = 19,2  
 Piękno 18,9 - 0,4 = 18,5  
 Naród 17,8 - 0,4 = 17,4

-----  
 Sukces 10,7 - 0,6 = 10,1  
 Patriotyzm 10,5 - 1,2 = 9,3  
 Wartości chrześcijańskie 10,8 - 2,5 = 8,3  
 Tradycja 7,9 - 0,3 = 7,6  
 Państwo 7,6 - 0,7 = 6,9  
 Dobro własne 6,9 - 1,9 = 5,0  
 Nowoczesność 6,1 - 1,4 = 4,7  
 Przedsiębiorczość 4,5 - 0,6 = 3,9  
 Solidarność 9,1 - 5,4 = 3,7  
 Europa 2,4 - 0,9 = 1,5  
 Reformy państwa 9,7 - 11,7 = -2,5  
 Luksus 5,3 - 5,5 = -0,2  
 Samorząd 2,0 - 2,1 = -0,1  
 Prawica 1,2 - 3,8 = -2,6  
 Globalizm 0,3 - 6,2 = -5,9

-----  
 Kapitalizm 1,4 - 10,8 = -9,4  
 Prywatyzacja 1,6 - 11,3 = -9,7  
 Reklama 4,4 - 15,1 = -10,7  
 Lewica 1,9 - 13,7 = -11,8  
 Erotyka 2,1 - 18,7 = -16,6  
 Socjalizm 1,9 - 18,6 = -16,7  
 Elita 0,5 - 18,9 = -18,4  
 Obcy kapitał 0,7 - 19,4 = -18,7  
 Lustracja 0,8 - 20,2 = -19,4  
 Klerykalizm 0,6 - 21,2 = -20,6  
 Walka 1,8 - 23,5 = -21,7  
 Cenzura 0,9 - 34,0 = -33,9  
 Brzydota 0,1 - 36,5 = -36,4  
 Aborcja 1,2 - 43,5 = -42,3  
 Anarchia 0,5 - 46,7 = -46,2  
 Zazdrość 0,4 - 55,3 = -54,9  
 Dyktatura 0,0 - 55,9 = -55,9  
 Korupcja 0,3 - 66,6 = -66,3  
 Zakłamanie 0,1 - 68,6 = -68,5

Każdy wyraz tej listy charakteryzują przypisane mu trzy liczby. Pierwsza z nich oznacza zasięg wskazań na dane słowo jako na nosiciela treści najlepszych, najpiękniejszych i najwartościowszych; druga — zasięg wskazań na to samo słowo jako nosiciela treści najgorszych; liczba trzecia to wartość stopnia sztandarowości słowa „netto” odpowiadająca różnicy między obu wskaźnikami zasięgów.

Z samego oglądu tej listy i wielkości wartości „netto” poszczególnych wyrazów narzuca się jej podział na trzy główne i mniej więcej równe grupy: Grupę pierwszą tworzy 20 słów o zasięgu aprobaty netto powyżej 10%: od

*miłości* (niemal 70%) po *naród* (wskaźnik aprobaty netto powyżej 17 procent). Część druga składa się z 19 wyrazów z przeciwnej strony skali, reprezentujących kondemnanda o zasięgu potępienia netto od -68,5% (*zakłamanie*) do -9,4% (*kapitalizm*). Część trzecią stanowi 15 pozostałych wyrazów ze środkowego odcinka skali; są to wyrazy stosunkowo rzadziej wybierane czy to jako miranda, czy to jako kondemnanda, a do tego stosunkowo często wybierane przez niektórych respondentów jako miranda, a przez innych jako kondemnanda (wskutek tego ich wskaźnik wyborów netto ulega obniżeniu: najwyrazistszym przykładem tego mechanizmu jest wskaźnik *reform państwa*, które niewiele częściej wybierane są jako kondemnanda niż jako miranda. Z tego względu wyrażenie *reformy państwa* reprezentują tę kategorię wyrazów sztandarowych, którą M. Fleischer nazywa w przeciwieństwie do „symboli kolek- tywnych” — „symbolami dyskursywnymi”<sup>12</sup>. Analogicznie do mirandów i kon- demnandów wypada je nazwać disputandami.

Kwestią dyskusyjną jest umiejscowienie granicy między trzema grupami wyrazów, czyli między disputandami a mirandami z jednej strony i kondemnandami z drugiej. Przyjęty a priori za granicę wskaźnik 10 punktów netto został przesunięty o jeden wyraz w odniesieniu do mirandów i o dwa wyrazy w odniesieniu do kondemnandów ze względu na wielkość różnicy między granicznymi wyrazami: *piękno* od *narodu* oddziela 1,1 punktu, a *naród* od *sukcesu* — 7,3 punktu; podobnie *prywatyzację* od *kapitalizmu* oddziela 0,3, a *kapitalizm* od *globalizmu* — 3,5 punktu.

##### 5. Wybory słów sztandarowych wobec czynników płci, wieku, miejsca zamieszkania i wykształcenia

Stwierdzona w kilkakrotnych badaniach z lat dziewięćdziesiątych stabilność wyborów słów sztandarowych w czasie utrzymuje się także w przestrzeni społecznej. Różnice w hierarchiach słów wybieranych przez kobiety i przez mężczyzn, przez młodzież i osoby starsze, przez mieszkańców wsi i mieszkańców miast są stosunkowo niewielkie, o czym świadczą wskaźniki korelacji rang słów wybieranych jako „najpiękniejsze” i „najbrzydsze” przez te kategorie społeczne. Istotne różnice w wyborach tych słów wprowadza tylko czynnik wykształcenia. Różnice hierarchii słów wybieranych przez różne kategorie respondentów wyróżnione ze względu na płeć, wiek i miejsce zamieszkania są rzeczywiście niewielkie, ale to nie znaczy, że nie istnieją.

Oto kobiety zdecydowanie częściej niż mężczyźni *n i e n a w i d z ą aborcji* (-50 : -37)<sup>13</sup>, a jednocześnie *p o d z i w i a j ą* częściej niż mężczyźni *miłość* (76 : 62), *rodzinę* (64 : 49), *piękno* (23 : 14) oraz *wartości*

<sup>12</sup> M. F l e i s c h e r: jw., s. 23.

<sup>13</sup> Liczby w nawiasach oznaczają wskaźnik wyborów danego słowa jako słowa najpiękniejszego netto (tzn. po odliczeniu wyborów tego słowa jako słowa najbrzydszego) przez kobiety (pierwsza liczba) i przez mężczyzn (druga liczba); stąd ujemna wartość wskaźnika świadczy, że mamy do czynienia ze słowem reprezentującym kondemnanda.

*chrześcijańskie* (13 : 8,6). Natomiast mężczyźni zdecydowanie częściej niż kobiety czują sympatię do *erotyki* (3,4 : 0,9). Jak z tego wynika, można sformułować hipotezę, że w ogóle kobiety bardziej niż mężczyźni cenią wartości obyczajowe, transcendentne, estetyczne i moralne, mężczyźni częściej niż kobiety wyżej stawiają wartości witalne (reprezentuje je *erotyka*).

Jeszcze mniejszą niż płeć rolę jako czynnik wyborów słów sztandarowych odgrywa czynnik miejsca zamieszkania. Nie znaczy to oczywiście, że mieszkańcy miast nie różnią się od mieszkańców wsi w swoich sympatiach i antypatiach do słów sztandarowych. Empiryczne różnice postaw wobec słów sztandarowych między populacjami ludności wielkomiejskiej i wiejskiej są jednak wynikiem oddziaływania czynników innych niż miejsce zamieszkania. Natomiast niewątpliwie wielkość miejscowości zamieszkiwanej przez respondentów wyjaśnia mechanizm różnicy ich stosunku do tolerancji i korupcji. Po pierwsze, im większa miejscowość, tym częściej jej mieszkańcy cenią najbardziej *tolerancję* (52 : 35)<sup>14</sup>, a tym częściej potępiają zaś *korupcję* (-72 : -59).

Poważniejsze następstwa w wyborach słów sztandarowych niż płeć i miejsce zamieszkania ma czynnik wieku. Oto — jak wynika z badań ankietowych — im ludzie starsi, tym częściej najbardziej cenią *opiekę* (44 : 30)<sup>15</sup>, *wiarę* (59 : 32) i *wartości chrześcijańskie* (22 : 7,2), a potępiają *erotykę* (-25 : -18).

Jednocześnie z biegiem lat obojętniejemy na uroki *tolerancji*, *miłości*, *sukcesu*, *piękna*, *nowoczesności*, a nawet *luksusu*, bo odpowiedzi respondentów przemawiają za tym, że im ludzie młodszy, tym częściej najbardziej cenią *tolerancję* (44 : 24)<sup>16</sup>, *miłość* (74 : 70), *sukces* (20 : 3), *piękno* (25 : 11), *luksus* (9 : 1) i *nowoczesność* (10 : 3). Wszystkie te wybory łatwo skomentować i wyjaśnić wpływem zmiany ustrojowej, mediów, większej mobilności ludzi młodych, rozwojem nowych technologii, w tym komputeryzacji i internetyzacji, których głównymi beneficjentami są na całym świecie — jak wiadomo — przede wszystkim młodzi wykształceni mężczyźni mieszkańcy wielkich miast. Natomiast trudniej pogodzić się ze statystyczną regularnością, że im ludzie młodszy, tym bardziej krytycznie odnoszą się do *kapitalizmu* (-17 : -6). Czyżby to miał być odwet mediów i kultury medialnej XXI wieku w związku z bezrobociem i poczuciem braku perspektyw?

Jeszcze ważniejszym niż wiek czynnikiem wpływającym na wybory słów sztandarowych okazuje się wykształcenie<sup>17</sup>. Zapewne to właśnie wpływ tego czynnika zadecydował o tym, że mieszkańcy wielkich miast częściej niż mieszkańcy wsi — jak już wspomniano — szczególnie wysoko cenią

<sup>14</sup> Tutaj pierwsza liczba oznacza wskaźnik wyborów danego słowa jako najpiękniejszego netto przez mieszkańców wielkich miast, druga liczba zaś — analogiczny wskaźnik wyborów przez mieszkańców wsi.

<sup>15</sup> Tutaj — w całym akapicie — pierwsza liczba w nawiasach oznacza wskaźnik wyborów danego słowa jako najpiękniejszego netto przez osoby w wieku 60 i więcej lat, druga liczba zaś — analogiczny wskaźnik wyborów tego słowa przez osoby w wieku między 14. a 24. rokiem życia.

<sup>16</sup> Tutaj — w całym akapicie, przeciwieństwo niż w poprzednim — pierwsza liczba w nawiasach oznacza wskaźnik wyborów danego słowa jako najpiękniejszego netto przez osoby w wieku między 14. a 24. rokiem życia, druga liczba zaś — analogiczny wskaźnik wyborów tego słowa przez osoby w wieku 60 i więcej lat.

<sup>17</sup> Podobnie przed 20 laty wykształcenie okazało się najważniejszym czynnikiem determinującym zakres znajomości różnych elementów kultury narodowej. W. P i s a r e k, T. G o b a n - K l a s: Aktywność, preferencje i świadomość kulturalna społeczeństwa polskiego. OBP, Kraków 1980, s. 103 i n.



*tolerancję* a potępiają *korupcję*. Wskaźniki wyborów tych dwóch słów w zależności od czynnika wykształcenia są bardzo wyraziste. Wskaźnik zasięgu wyborów *tolerancji* jako wyrazu oznaczającego treści najlepsze i najpiękniejsze wynosi dla osób z wykształceniem wyższym 72, a dla osób z wykształceniem podstawowym — zaledwie 28. Wskaźnik zasięgu potępienia *korupcji* przez osoby z wykształceniem wyższym wynosi 81, a dla osób z wykształceniem podstawowym — 52.

W skali społecznej trudno Polakom pogodzić *naukę* z *wiarą*. W wyborze tych dwóch ważnych słów sztandarowych istotną rolę odgrywa wykształcenie: im jest ono niższe, tym częściej ludzie wskazują *wiarę* jako coś szczególnie cennego. I odwrotnie, wzrostowi wykształcenia towarzyszy częstszy wybór *nauki* jako wartości szczególnie cennej. Wskaźnik zasięgu wyborów *wiary* jako wyrazu nazywającego coś najlepszego i najpiękniejszego wśród osób z wykształceniem podstawowym (i niższym) wynosi 50%, a wśród osób z wykształceniem wyższym — 25%. Niemal dokładnie odwrotnie ma się rzecz z *nauką*: wybiera ją 50% osób z wyższym wykształceniem, a 28% — z wykształceniem podstawowym. Wobec takich preferencji związanych z wykształceniem nie dziwi trzykrotnie częstsze potępienie *klerykalizmu* przez ludzi z wyższym wykształceniem (40%) niż przez osoby z wykształceniem podstawowym (13%).

Wybory słów sztandarowych potwierdzają znaną z innych badań zależność między wykształceniem a poczuciem dyskomfortu z powodu ograniczenia wolności słowa; *cenzura* spotyka się z potępieniem niemal co drugiej osoby z wykształceniem wyższym (47%), ale tylko co czwartej z wykształceniem podstawowym (25%). Mniejszą rolę odgrywa wykształcenie jako czynnik współdeterminujący negatywną postawę wobec różnych radykalizmów społeczno-politycznych. Na przykład jako wyrazy oznaczające „treści najgorsze i najbardziej nieprzyjemne” wskazało *anarchię* i *dyktaturę* odpowiednio 60% i 66% osób z wyższym wykształceniem oraz 40% i 48% osób z wykształceniem podstawowym. Rzecz znamienna jednak, że w oczach obu kategorii respondentów bardziej zasługuje na potępienie *dyktatura* niż *anarchia*. Wszystkie te relacje zakłóca odrobinę to, że różnica między wskaźnikami potępienia *dyktatury* i *anarchii* jest jednak minimalnie większa wśród osób mniej wykształconych (wskaźnik różnicy wynosi 7,5) niż bardziej wykształconych (wskaźnik — 5,6).

Niechęć do socjalizmu ma większy zasięg ogólnospołeczny (wyraz *socjalizm* jako wyraz oznaczający treści najgorsze i najbardziej nieprzyjemne wskazało netto ogółem 16,7 % respondentów) niż niechęć do *kapitalizmu* (analogiczny wskaźnik netto wynosi 9,4%). Do wyrazów oznaczających treści zasługujące na odrzucenie należy bowiem zarówno *socjalizm* według oceny 30% osób z wykształceniem wyższym i dla 12% z wykształceniem podstawowym, jak i *kapitalizm* według oceny 5% osób z wykształceniem wyższym i dla 14% z wykształceniem podstawowym. Jak z tego wynika, niechęć do socjalizmu częściej występuje wśród ludzi z wyższym wykształceniem, natomiast niechęć do kapitalizmu — wśród ludzi z wykształceniem podstawowym, którzy konsekwentnie także częściej niż osoby z wyższym

wykształceniem do wyrazów oznaczających niedobre treści zaliczają *prywatyzację* (12% wobec 3%). Niechęć osób z wyższym wykształceniem do socjalizmu nie przeszkadza im wskazywać *lustracji* jako wyrazu oznaczającego treści najgorsze i najbardziej nieprzyjemne; wskazała ją co piąta osoba z wyższym wykształceniem (21%) i co siódma (14%) — z wykształceniem podstawowym.

Ponadto w parze z wyższym wykształceniem idzie mniej krytyczny stosunek do *erotyki*, a zapewne tym bardziej do *pornografii* (*erotykę* jako coś niedobrego wskazało netto 8% respondentów z wyższym wykształceniem i 22% z wykształceniem podstawowym) oraz ponadprzeciętnie wysoka ocena *przedsiębiorczości* (8% wobec 2% pozytywnych wyborów wśród osób z wykształceniem podstawowym).

Spróbujmy podsumować rolę poziomu wykształcenia na wybory słów sztandarowych. Posiadanie wykształcenia wyższego sprzyja ponadprzeciętnie wysokiej ocenie *tolerancji*, *nauki*, *patriotyzmu* i *przedsiębiorczości* oraz do ponadprzeciętnie częstego potępienia *anarchii*, *cenzury*, *egoizmu*, *dyktatury*, *klerykalizmu*, *korupcji*, *lustracji*. Natomiast wykształcenie podstawowe i niepełne podstawowe sprzyja wysokiej ocenie *wiary*, *państwa* i *wartości chrześcijańskich* oraz potępieniu *aborcji*, *erotyki*, *kapitalizmu* i *prywatyzacji*.

#### 6. Zmiany hierarchii słów sztandarowych w latach dziewięćdziesiątych

Z pięćdziesięciu czterech wyrazów sztandarowych tworzących sondażowy zbiór w badaniach z 1999 r. tylko 22 występowały we wszystkich czterech poprzednich akcjach badawczych. Z tego względu te 22 wyrazy zasługują na specjalne zainteresowanie, bo one w większym stopniu niż pozostałe pozwalają ujawnić ewentualne zmiany stopnia atrakcyjności poszczególnych mirandów i kondemnantów w świadomości społecznej. Materiał do porównania danych z kolejnych pięciu badań zawierają poniższe tabele.

Porównywalność danych w tabeli 2. osłabiona jest przez to, że zbiory wyrazów przedkładane respondentom do wyboru różniły się między sobą liczebnością. Zbiór z r. 1991 — przypomnijmy — zawierał 48 wyrazów, z r. 1995 — 39, z lat 1996 i 1997 — po 42 wyrazy, a z r. 1999 — 54 wyrazy. Prawdopodobieństwo wskazania jednego wyrazu w zbiorze trzydziestodwujęciowyrazowym jest większe niż prawdopodobieństwo wybrania go w zbiorze pięćdziesięcioczworowyrazowym. W celu zmniejszenia wynikających stąd zakłóceń w porównywaniu wskaźników wyborów wszystkie wskaźniki sprosowane zostały do wspólnego mianownika przez pomnożenie ich przez procentowy wskaźnik różnicy między wielkością porównywanych zbiorów. Wielkość zbioru wyrazów z ankiety z r. 1991 przyjęto za 100, wskutek czego wartość wyboru każdego słowa pomnożona została kolejno: przez 1 w zbiorze z r. 1991, przez 0,81 — w zbiorze z r. 1995, przez 0,88 — w zbiorach z lat 1996 i 1997 oraz przez 1,13 w zbiorze z r. 1999. Skorygowane w ten sposób wartości wyborów poszczególnych wyrazów zawiera tabela 3.

Tabela 2. Wskaźniki netto wyborów słów sztandarowych w latach 1991–1999

Wyraz	1991	1995	1996	1997	1999
aborcja	-22,8	-37	-44	-44,3	-42,3
anarchia	-47,1	-54	-52	-53,9	-46,2
dyktatura	-49,0	-60	-61	-58,2	-55,9
Europa	7,5	5	2	2,8	1,5
godność	46,3	38	24	28,3	19,2
klerykalizm	-23,2	-40	-38	-31,5	-20,6
lewica	-6,2	-23	-23	-18,7	-11,8
miłość	65,6	67	66	65,2	68,9
naród	27,8	19	16	18,9	17,4
ojczyzna	46,4	39	33	37,4	36,6
opieka	38,9	40	35	40,6	34,7
państwo	16,6	10	7	10,6	6,9
patriotyzm	31,7	17	9	9,8	9,3
prawica	-3,5	-6	-6	-3,2	-2,6
prywatyzacja	3,2	-8	-9	-6,4	-9,7
równość	31,4	30	25	25,6	29,8
socjalizm	-19,1	-32	-34	-28,8	-16,7
solidarność	13,1	6	7	9,9	3,7
sprawiedliwość	64,7	46	42	46,5	46,2
wiara	41,1	37	32	41,0	39,3
wolność	59,1	48	43	44,2	48,8
zgoda	59,7	51	50	51,0	49,9

Tabela 3. Skorygowane wskaźniki netto wyborów słów sztandarowych w latach 1991–1999

Wyraz	1991	1995	1996	1997	1999
aborcja	-22,8	-30,0	-38,7	-39,0	-47,8
anarchia	-47,1	-43,7	-45,8	-47,4	-52,2
dyktatura	-49,0	-48,6	-53,7	-51,2	-63,2
Europa	7,5	4,1	1,8	2,5	1,7
godność	46,3	30,8	21,1	24,9	21,7
klerykalizm	-23,2	-32,4	-33,4	-27,7	-23,2
lewica	-6,2	-18,6	-20,2	-16,5	-13,3
miłość	65,6	54,27	58,1	57,4	77,9
naród	27,8	15,4	14,1	16,6	19,7
ojczyzna	46,4	31,6	29,0	32,9	41,3
opieka	38,9	32,4	30,8	35,7	39,2
państwo	16,4	8,1	6,2	9,3	7,8
patriotyzm	31,7	13,8	7,9	8,6	10,5
prawica	-3,5	-4,9	-5,3	-2,8	-2,9
prywatyzacja	3,2	-6,5	-7,9	-5,6	-11,0
równość	31,4	24,3	22,0	22,5	33,7
socjalizm	-19,1	-25,9	-29,9	-25,3	-18,9
solidarność	13,1	4,9	6,2	8,7	4,2
sprawiedliwość	64,7	37,3	37,0	40,9	52,2
wiara	41,1	30,0	28,2	36,0	44,4
wolność	59,1	38,9	37,8	38,9	55,1
zgoda	59,7	41,3	44,0	44,9	56,3

Dane z tabeli 3. umożliwiają sporządzenie porównywalnych list hierarchicznych tych 22 słów z pięciu kolejnych badań.

1991	1995	1996	1997	1999
miłość	miłość	miłość	miłość	miłość
sprawiedliwość	zgoda	zgoda	zgoda	zgoda
zgoda	wolność	wolność	sprawiedliwość	wolność
wolność	sprawiedliwość	sprawiedliwość	wolność	sprawiedliwość
ojczyzna	opieka	opieka	wiara	wiara
godność	ojczyzna	ojczyzna	opieka	ojczyzna
wiara	godność	wiara	ojczyzna	opieka
opieka	wiara	równość	godność	równość
patriotyzm	równość	godność	równość	godność
równość	naród	naród	naród	naród
naród	patriotyzm	patriotyzm	państwo	patriotyzm
państwo	państwo	państwo	solidarność	państwo
solidarność	solidarność	solidarność	patriotyzm	solidarność
Europa	Europa	Europa	Europa	Europa
prywatyzacja	prawica	prawica	prawica	prawica
prawica	prywatyzacja	prywatyzacja	prywatyzacja	prywatyzacja
lewica	lewica	lewica	lewica	lewica
socjalizm	socjalizm	socjalizm	socjalizm	socjalizm
aborcja	klerykalizm	klerykalizm	klerykalizm	klerykalizm
klerykalizm	aborcja	aborcja	aborcja	aborcja
anarchia	anarchia	anarchia	anarchia	anarchia
dyktatura	dyktatura	dyktatura	dyktatura	dyktatura

Uderzające podobieństwo tych pięciu hierarchii opartych na wynikach akcji badawczych przeprowadzonych na pięciu różnych reprezentacjach ludności Polski w pięciu różnych latach z jednej strony przemawia na rzecz rzetelności zastosowanych technik badawczych, z drugiej zaś dowodzi zadziwiającej stabilności sztanदारowych wartości systemu aksjologicznego Polaków<sup>18</sup>.

Wrażenie podobieństwa tych pięciu list potwierdzają analizy statystyczne. Współczynnik korelacji rang obliczony według wzoru Spearmana wynosi:

dla zbiorów      z lat 1991 i 1995 — 0,985  
                          z lat 1995 i 1996 — 0,995  
                          z lat 1996 i 1997 — 0,991  
                          z lat 1997 i 1999 — 0,993  
                          z lat 1991 i 1999 — 0,980<sup>19</sup>

<sup>18</sup> Trwałość hierarchii aprobaty społecznej dla słów sztanदारowych ujawniła się najpierw jako wniosek z porównania wyników badań z r. 1984 (H. S i w e k: Nastawienie Polaków wobec rzeczywistości społecznej. Raport z badań ankietowych 1984, Raporty OBP, Kraków 1985) z wynikami badań z lat dziewięćdziesiątych; to porównanie wykazało, że w latach dziewięćdziesiątych wzrosła atrakcyjność *miłości* i *równości*, skurczył się zasięg aprobaty dla *ojczyzny*, cofa się systematycznie zasięg uznawania za szczególną wartość *sprawiedliwości* i *solidarności*.

<sup>19</sup> Podobnie: „Wskaźniki korelacji rangowej (SZULC 1961:528) — oczywiście dodatnie — są dość wysokie: współczynnik Spearmana (ro) dla pary 1984-1995 wynosi 0,77” W. P i s a r e k: Polskie słowa sztanदारowe na tle porównawczym, [w:] Studia lingwistyczne ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Polańskiemu na 70-lecie jego urodzin. Katowice 1999, s. 65.

Na tej podstawie bez większego ryzyka można twierdzić, że przynajmniej jeśli chodzi o hierarchie uwzględnionych 22 słów sztandarowych różnice ich rang wykazane w badaniach z lat dziewięćdziesiątych swobodnie się mieszczą w granicach błędu statystycznego. Choć różnice są tak niewielkie, warto zwrócić na nie uwagę.

W latach 1991–1995 największą zmianą jest awans *opieki* o 3 rangi; w tym samym czasie nastąpił spadek pozycji *sprawiedliwości* i *patriotyzmu* o dwie rangi.

W latach 1995–1996 jedyną większą zmianą jest spadek *wiary* (o dwie rangi).

W latach 1996–1997 *wiara* wraca na dawną pozycję, spada natomiast pozycja *narodu*.

W latach 1997–1999 o dwie rangi awansuje *patriotyzm*.

W latach 1991–1999, a więc w skali całego dziesięciolecia jedynym trzy-rangowym przesunięciem jest spadek *godności*; ponadto o dwie rangi spadła pozycja *sprawiedliwości* i *patriotyzmu* i o tyle samo awansowała *wiara* i *równość*.

Wszystkie te analizy odnoszą się do wyboru słów sztandarowych w skali ogólnospołecznej. Zaskakująco wysoki wskaźnik korelacji rangowej ich hierarchii z różnych lat podsuwa hipotezę, że za tymi wskaźnikami ukrywają się różnice wyborów słów sztandarowych między poszczególnymi kategoriami społecznymi. Szczególnie ponętą wydaje się hipoteza, że największe różnice wystąpią między różnymi kategoriami wiekowymi, a więc np. między najmłodszymi badanymi (tzn. w wieku 14–24 lata) z r. 1991 i 1999, najmłodszymi z r. 1991 i najstarszymi z r. 1999 itp.

W celu weryfikacji tej hipotezy zebrano 7 rankingowych list z wyrazami z badań z lat 1991 i 1999; były to listy oparte na wynikach badań z tych lat, a mianowicie:

1. hierarchia wyborów ogółem z r. 1991
2. hierarchia wyborów ogółem z r. 1999
3. hierarchia wyborów „najmłodszych” (14–24 lata) z r. 1991
4. hierarchia wyborów „najmłodszych” (14–24 lata) z r. 1999
5. hierarchia wyborów w wieku średnim (25–39 lat) z r. 1999
6. hierarchia wyborów „starych” (60 lat i więcej) z r. 1991
7. hierarchia wyborów „starych” (60 lat i więcej) z r. 1999.

A oto wyniki obliczeń korelacji rangowej tych siedmiu hierarchii:

hierarchia ogółem 1991 : hierarchia ogółem 1999 .....	0,98
„najmłodszy” 1991 : „najmłodszy” 1999 .....	0,94
„w wieku średnim” 1991 : „w wieku średnim” 1999 ...	0,97
„najmłodszy” 1991 : „stary” 1991 .....	0,977
„najmłodszy” 1991 : „stary” 1999 .....	0,951
„najmłodszy” 1999 : „stary” 1999 .....	0,965
„stary” 1991 : „najmłodszy” 1999 .....	0,960
„stary” 1991 : „stary” 1999 .....	0,942.



Uzyskane wyniki niby potwierdzają trafność hipotezy (różnice między wyborami najmłodszych z lat 1991 i 1999 są większe niż różnice wyborów ogółem z tych lat), ale wartości wskaźników są tak niewielkie, że trudno je darzyć pełnym zaufaniem.

Bardziej wyraziste okazują się zmiany wartości poszczególnych słów sztandarowych określane nie miejscem w hierarchii, ale wielkością wskaźnika zasięgu aprobaty lub potępienia. Z danych tabeli 3. wynikają m.in. następujące wnioski:

W latach dziewięćdziesiątych obserwujemy raczej spadek wartości słów sztandarowych niż ich wzrost. Pewien wzrost zaznaczył się tylko we wskaźnikach aprobaty dla *miłości* i *opieki*, natomiast skurczył się zasięg aprobaty z jednej strony dla *Europy* i *prywatyzacji*, z drugiej dla *godności*, *narodu*, *ojczyzny*, *państwa*, *patriotyzmu*, *solidarności* i *sprawiedliwości*. Pogłębiło się potępienie dla *aborcji*, *anarchii* i *dyktatury*; mniej więcej na tym samym poziomie utrzymuje się niechęć do *klerykalizmu* i *socjalizmu*.

Być może najważniejszą zmianą świadomości społecznej w latach dziewięćdziesiątych jest „spadek pozytywnego myślenia o rzeczywistości lub — ujmując rzecz z drugiej strony — wzrost negatywizmu w stosunku do niej”<sup>20</sup>.

Te wnioski znajdują wzmocnienie w danych tabeli 4., zawierającej dane o wszystkich słowach sztandarowych występujących we wszystkich akcjach badawczych z lat dziewięćdziesiątych.

Tabela 4. Skorygowane wskaźniki netto wyborów wszystkich słów sztandarowych użytych w badaniach z lat 1991–1999

Słowo sztandarowe	1991 (N=3230)	1995 (N=4969)	1996 (N=4977)	1997 (N=5196)	1999 (N=4873)
aborcja	-22,8	-30,0	-38,7	-39,0	-47,8
anarchia	-47,1	-43,7	-45,8	-47,4	-52,2
bezpieczeństwo	–	-32,4	-28,6	27,6	35,4
bezrobocie	-55,2	–	–	–	–
bierność	-17,7	–	–	–	–
brzydota	–	–	–	–	-41,1
cenzura	–	–	–	–	-37,4
dobro innych	–	–	–	–	23,6
dobro własne	–	–	–	–	5,5
dyktatura	-49,0	-48,6	-53,7	-51,2	-63,2
elita	–	–	–	–	-20,8
emerytura	–	4,1	–	–	–
erotyka	–	-11,3	-13,2	-17,2	-18,8
Europa	7,5	4,1	1,8	2,5	1,7
globalizm	–	–	–	–	-6,7
godność (honor)	46,3	30,8	21,1	24,9	21,7
gruba kreska	-6,0	–	–	–	–

<sup>20</sup> „Przejawia się to tym, że z wyjątkiem miłości wszystkie słowa sztandarowe miały w r. 1995 niższe wskaźniki wartości niż w r. 1999. Średnia wartość wskaźnika słowa sztandarowego reprezentującego miranda w r. 1991 wynosiła 35,4 punktu, a w r. 1995 — 30,2. Natomiast średnia wartość wskaźnika słowa reprezentującego kondemnanda wynosiła w roku 1991 — -20,4, a w r. 1995 aż -30,7.” wp: Notatki z badań prezydenckiej kampanii wyborczej, *Zeszyty Prasoznawcze* 1998, nr 3–4, s. 154.

Słowo sztandarowe	1991 (N=3230)	1995 (N=4969)	1996 (N=4977)	1997 (N=5196)	1999 (N=4873)
inflacja	-36,3	-	-	-	-
kapitalizm	-	-9,7	-10,6	-8,9	-10,6
klerykalizm	-23,2	-32,4	-33,4	-27,2	-23,2
komputer	-	-5,7	-4,4	-4,1	-
konsekwencja	14,1	-	-	-	-
korupcja	-	-	-	-	-74,9
luksus	-	7,3	3,5	-0,6	-0,23
lewica	-6,2	-18,8	-20,2	-16,5	-13,3
lustracja	-	-	-	-	-21,9
miłość	65,6	54,3	58,1	57,4	77,9
naród	27,8	15,4	14,1	16,6	19,7
nauka	-	21,1	20,2	27,5	40,3
niepewność	-17,3	-	-	-	-
nietolerancja	-34,0	-	-	-	-
nomenklatura	-33,8	-	-	-	-
nowoczesność	-	-	-	-	5,3
nowy początek	6,0	-	-	-	-
obcy kapitał	-8,3	-2,1	-	-	-21,1
odpowiedzialność	36,2	-	-	-	-
ojczyzna	46,4	31,6	29,0	32,9	41,3
Okragły Stół	-0,2	-	-	-	-
opieka	38,9	32,4	30,8	35,7	39,2
państwo	16,4	8,1	6,2	9,3	7,8
patriotyzm	31,7	13,8	7,9	8,6	10,5
piękno	-	-	-	-	20,9
pluralizm	5,3	-	-	-	-
poczucie bezpieczeństwa	41,8	-	-	-	-
polityka	-	-14,6	-	-	-
praca	-	-	30,8	35,6	45,9
prawda	-	-	25,9	32,2	37,5
prawica	-3,5	-4,9	-5,5	-2,8	-2,9
prezerwatywa	-	-12,2	-12,3	-13,6	-
prywatyzacja	3,2	-6,5	-7,9	-5,6	-11,0
przedsiębiorczość	-	7,3	4,4	3,2	4,0
przyspieszenie	0,4	-	-	-	-
reformy państwa	-	-	-	-	-2,3
reklama	-	-10,5	-12,3	-15,5	-12,1
rodzina	-	48,6	47,5	51,8	62,7
rozliczanie komunistów	-4,9	-17,0	-21,0	-22,2	-
równość	31,4	24,3	22,0	22,5	33,7
ryzyko	-	-	-18,5	-14,1	-
samorząd	-	-	-	-	-0,11
socjalizm	-19,2	-25,9	-29,9	-25,3	-18,9
solidarność	13,1	4,9	6,2	8,7	4,2
spokój	48,6	-	-	-	-
społeczeństwo	9,8	-	-	-	-
sprawiedliwość	64,7	37,3	37,0	40,9	52,2

Słowo sztandarowe	1991 (N=3230)	1995 (N=4969)	1996 (N=4977)	1997 (N=5196)	1999 (N=4873)
strajk	-27,2	–	–	–	–
sukces	–	–	–	–	11,4
suwerenność	21,2	–	–	–	–
tolerancja	–	36,5	37,0	40,9	48,6
tradycja	–	–	–	–	8,6
uczciwość	73,3	–	42,2	43,0	45,9
umiar	29,0	–	–	–	–
walka	-11,6	–	-26,4	-22,4	-24,5
wartości chrześcijańskie	–	5,7	3,5	6,8	9,4
wiara	41,1	30,0	28,2	36,0	44,4
wolność	59,1	38,9	37,8	38,9	55,1
wolny rynek	15,1	0,0	-0,9	0,7	–
zakłamanie	-56,5	–	–	–	-77,4
zazdrość	–	–	–	–	-62,0
zdrowie	73,2	–	39,6	45,8	48,5
zgoda	59,7	41,3	44,0	44,9	56,3

Przyglądając się tym danym, odkrywamy, że deklaracje Polaków o postawach wobec uwzględnionych w tabeli słów w latach 1991–1999 dają się podzielić na następujące grupy:

1. Słowa o względnie ustabilizowanym zasięgu aprobaty lub dezaprobaty w całej dekadzie, a więc takie, które nie tylko w roku 1999 były wybierane mniej więcej równie często co w roku 1991, ale także których wskaźniki wyborów z lat 1995, 1996 i 1997 niewiele się różniły od wskaźników z lat 1991 i 1999; jak się okazuje, w tej grupie znajdują się *t y l k o k o n d e m n a n d a*, a w szczególności:

<i>kapitalizm</i> ze wskaźnikiem .....	-10 (+-1)
<i>prawica</i> ze wskaźnikiem .....	-4 (+-2)
<i>reklama</i> ze wskaźnikiem .....	-11 (+-1)
<i>walka</i> ze wskaźnikiem .....	-25 (+-1).

2. Trzy słowa z tabeli 4., reprezentujące również kondemnanda, charakteryzują się *s t a ł y m*, systematycznym *w z r o s t e m* wskaźnika zasięgu *p o t ę p i e n i a* w latach dziewięćdziesiątych; są to:

<i>aborcja</i> ze wzrostem wskaźników .....	od -22,8 do -47,8
<i>erotyka</i> ze wzrostem wskaźników .....	od -11,3 do -18,
<i>rozliczanie komunistów</i> ze wzrostem wskaźników .....	od -4,9 do -22,2
<i>zakłamanie</i> ze wzrostem wskaźników .....	od -56,5 do -77,4.

3. Osobną grupę tworzą 4 słowa, które *m i m o o k r e s o w y c h w a h a ń* notują wzrost wskaźników zasięgu *p o t ę p i e n i a* treści przez te słowa oznaczanych; są to:

<i>anarchia</i> ze wzrostem wskaźników .....	od -47,1 do -52,2
<i>dyktatura</i> ze wzrostem wskaźników .....	od -49,0 do -63,2
<i>obcy kapitał</i> ze wzrostem wskaźników ....	od -8,3 do -21,1
<i>prywatyzacja</i> ze wzrostem wskaźników ..	od +3,2 do -11,0

4. Przeciwnie niż słowa poprzedniej grupy dwa inne charakteryzują się m i m o o k r e s o w y c h w a h a ń s p a d k i e m zasięgu wybierania ich jako wyrazów oznaczających t r e ś c i n a j g o r s z e; są to:

*klerykalizm* ze spadkiem wskaźników zasięgu niechęci od -33,4 do -23,2  
*socjalizm* ze spadkiem wskaźników zasięgu niechęci od -19,2 do -18,9.

5. M i m o o k r e s o w y c h w a h a ń m a l e j ą c e wskaźniki zasięgu wyborów jako słów o treściach godnych p o d z i w u mają:

<i>Europa</i> ze spadkiem zasięgu .....	z 7,5 do 1,7
<i>godność</i> ze spadkiem zasięgu .....	z 46,3 do 21,7
<i>naród</i> ze spadkiem zasięgu .....	z 27,8 do 19,7
<i>ojczyzna</i> ze spadkiem zasięgu .....	z 46,4 do 41,3
<i>państwo</i> ze spadkiem zasięgu .....	z 16,4 do 7,8
<i>patriotyzm</i> ze spadkiem zasięgu .....	z 31,7 do 10,5
<i>przedsiębiorczość</i> ze spadkiem zasięgu ...	z 7,3 do 4,0
<i>solidarność</i> ze spadkiem zasięgu .....	z 13,7 do 4,2
<i>sprawiedliwość</i> ze spadkiem zasięgu .....	z 64,7 do 52,2
<i>wolność</i> ze spadkiem zasięgu .....	z 59,1 do 55,1
<i>wolny rynek</i> ze spadkiem zasięgu .....	z 15,1 do 0,7.

6. M i m o o k r e s o w y c h w a h a ń względnie ustabilizowane i ostatecznie r o s n ą c e zasięgi podziwu mają słowa:

<i>bezpieczeństwo</i> ze wskaźnikiem .....	31 (+-5)
<i>opieka</i> ze wskaźnikiem .....	39 (+-1)
<i>równość</i> ze wskaźnikiem .....	29 (+-5)
<i>wartości chrześcijańskie</i> ze wskaźnikiem ...	7,5 (+-2)
<i>wiara</i> ze wskaźnikiem .....	43 (+-2)
<i>zgoda</i> ze wskaźnikiem .....	50 (+-10).

7. M i m o o k r e s o w y c h w a h a ń ostatecznie w z r o s t e m zasięgu p o d z i w u dla swej treści charakteryzują się słowa:

*miłość* ze wzrostem wskaźników podziwu z 65,6 do 77,9  
*nauka* ze wzrostem wskaźników podziwu z 21,1 do 40,3  
*rodzina* ze wzrostem wskaźników podziwu z 48,6 do 62,7.

8. W przeciwieństwie do wszystkich wyżej wymienionych grup s t a ły w z r o s t wskaźników zasięgu p o d z i w u i aprobaty cechuje słowa:

*praca* ze wzrostem wskaźników zasięgu podziwu z 30,8 do 45,9  
*prawda* ze wzrostem wskaźników zasięgu podziwu z 25,9 do 37,5  
*tolerancja* ze wzrostem wskaźników zasięgu podziwu z 36,5 do 48,6.

Największymi przegranymi lat dziewięćdziesiątych są słowa *uczciwość* i *zdrowie*. W 1991 stały one na czele słów oznaczających treści najlepsze i najpiękniejsze. Były słowami kluczami przełomu lat 80. i 90. W roku 1995 oba odnotowały skurczenie się zasięgu ich wyboru o przeszło 40%. Od roku 1996 powoli ale systematycznie odrabiają te straty. Za największych zwycięzców w wyborach słów sztandarowych w latach dziewięćdziesiątych w Polsce można uznać wyrazy *miłość*, *rodzina* i *tolerancja*.

Do zjawisk niepomyślnych dla polskiej racji stanu, deklarowanej zarówno przez rządzącą konserwatywno-liberalną koalicję, jak i socjaldemokratyczną opozycję, należy wspomniany już spadek aprobaty dla *Europy* i *prywatyzacji*, któremu towarzyszy spadek sympatii dla *obcego kapitału*, o który wszystkie rządy lat dziewięćdziesiątych usilnie zabiegają, ale także niewielki a do tego malejący zasięg podziwu dla słów, które się odnoszą do przymiotów i wartości istotnych dla społeczeństwa o wolnorynkowej gospodarce, takich jak *kapitalizm*, *przedsiębiorczość*, *reklama*, *wolny rynek* oraz ustabilizowane lub rosnące zasięgi przymiotów i wartości związanych z systemem socjalistycznym, jak *opieka* i *równość*.